

BĄDŹMY UCZNIAMI CHRYSYDUSA



**PROGRAM AKCJI KATOLICKIEJ
ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ
NA 2008 ROK**

Program Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej na rok 2008 rok

*„Wy mnie nazywacie nauczycielem i Panem i dobrze robicie, bo nim jestem ...
Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak ja wam uczyniłem”*

(J 13,13n).

Wstęp

*„Bądźmy uczniami Chrystusa w tej szkole, w której każdy z nas może zrealizować to,
co najważniejsze – pełny rozwój osobowości, aż po świętość”*

/ks. Arcybiskup Józef Michalik/

Program Pracy Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej to – jak co roku – owoc refleksji nad listem pasterskim Księdza Arcybiskupa Józefa Michalika. Każdy członek Akcji Katolickiej powinien w tym roku stać się pilnym uczniem w szkole Jezusa.

„... poprzez wysiłek poznania i przyjęcia Jego nauki, ale też poprzez wstępowanie w Jego ślady. (...) Autentyczna wiara nie może nie rodzić dzieł, a tam, gdzie są czyny, gdzie powstają dzieła, rodzą się różne inicjatywy, pokonuje się braki”. /ks. Arcybiskup Józef Michalik/

Zadania podstawowe

Zadania podstawowe będą obejmować trzy aspekty:

1) Aspekt intelektualny

- Poznać Jezusa, twórcę szkoły, przez lekturę Ewangelii
- Poznać oczekiwania Mistrza wobec uczniów czytając lekturę o wybranym świętym
- Zaplanować udział w rekolekcjach zamkniętych /kilkudniowych/ dla zrozumienia osobistej obecności w Akcji Katolickiej

2) Aspekt duchowy

- Pogłębić jedność z Jezusem przez bardziej świadome życie sakramentalne
- Popracować nad modlitwą – by stała się świadomym spotkaniem z Bogiem podczas pacierza i adoracji (co najmniej raz na kwartał godzinę przed Mszą Świętą adorować Jezusa Eucharystycznego, przeznaczyć część czasu na modlitwę w ciszy)

3) Aspekt ewangelizacyjny

- Obowiązkowo uczestniczyć w przynajmniej jednej z pielgrzymek: do Strachociny, Częstochowy czy Przemyśla
- Wprowadzić (tam gdzie go nie ma) „kwadrans ewangeliczny” z czytaniem Pisma Świętego w domu każdego członka Akcji Katolickiej, przynajmniej raz w tygodniu
- Pomóc w odnalezieniu Boga jednemu parafianinowi
- Kierując imienne zaproszenia znaleźć w parafii i przygotować co najmniej dwóch nowych członków do stowarzyszenia
- Zorganizować w dekanacie skuteczną akcję, aby powołać do życia nowy oddział

Ponadto:

- Zarząd DIAK, Prezesi, Zarząd POAK wezmą udział w rekolekcjach pod hasłem „Akcja Katolicka – prawdziwi uczniowie Chrystusa”
- Każdy członek Parafialnego Oddziału weźmie udział w dniach skupienia, które będą obejmować następującą tematykę:
 - wiosna – „Znaczenie Kazania na Górze w duchowości Akcji katolickiej”
 - jesień - „Modlitwa człowieka świeckiego”
- Odpowiadając na zachętę Księdza Arcybiskupa dotyczącą wymiany doświadczeń z sąsiednią grupą, jako wyraz wspólnej odpowiedzialności za rozwój wiary, a jednocześnie owocną szkołę apostołstwa, podczas wiosennych dni skupienia poznamy charyzmat, zasady powoływania i działalności oraz Świętych Patronów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży naszej Archidiecezji
- Zarząd DIAK w jesieni tego roku zorganizuje i zapewni obsługę wyborów kandydatów na prezesów parafialnych oddziałów
- Zarząd DIAK opracuje harmonogram a zaproszone osoby i parafie wezmą udział w audycjach na antenie Radio FARA.

Zadania obowiązkowe POAK

Zgodnie z zaleceniami Parafialne Oddziały zobowiązane są do:

- Włączania się w organizację Dnia Papieskiego (w każdym z wymiarów)
- Organizacji cyklicznych imprez kulturalno – rozrywkowych (festynów, przeglądów piosenek religijnych itp.)
- Opracowania Programu Pracy i przesłania go do DIAK-u
- Sporządzenia sprawozdania z działalności PO i przekazania go odpowiedzialnym za dekanaty.

Stale zalecenia programowe

- Systematyczna modlitwa za kapłanów – asystentów AK
- Dzielenie się wiarą
- Stałe punkty comiesięcznych spotkań:
 - kwadrans ewangeliczny
 - kwadrans czytelniczy
 - studiowanie i wspólne rozważania materiałów formacyjnych Zeszyt nr 24 „Bądźmy uczniami Chrystusa”, Akcja Katolicka szkołą świętości i apostołstwa pod red. Ks. T. Borutki.

Zakończenie

„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” /Łk 9,23/

Chrześcijanin, który rozpoznał swoje powołanie i je przyjął, musi zastanowić się, jaka jest jego misja w świecie, czego Chrystus – Mistrz – oczekuje od niego. Wymaga to nieustannej formacji i wypływania na głębię wiary, zwłaszcza poprzez modlitewne trwanie z Chrystusem i przy Chrystusie oraz poznawanie Jego nauki.

Bóg stworzył nas bez nas, zbawić nas bez nas nie może – przypomina święty Augustyn.

Niech powyższy Program Pracy na rok 2008, który przekazujemy dziś do realizacji Parafialnym Oddziałom pozwoli odkryć na nowo drogowskazy Jezusa, a św. Andrzej Bobola niech wyprosi nam łaskę potwierdzenia swej tożsamości chrześcijańskiej codziennym życiem w godności uczniów Chrystusa.

Asystent Kościelny



Ks. Józef Niżnik

Prezes Akcji Katolickiej



Kazimierz Kryła

BĄDŹMY UCZNIAMI CHRYSYSTUSA

Drodzy Bracia i Siostry,

Posługa duszpasterska, to troska o zbawienie bliźnich i samego siebie a jej częścią jest uwielbienie Boga poprzez nasz udział w niedzielnej Mszy Świętej. Sprawą ważną w duszpasterstwie jest życie sakramentalne, będące wewnętrzną odpowiedzią na przyjętą wiarę. Wszystko to czynimy w nadziei na zbawienie, które zawdzięczać będziemy Chrystusowi. Trzeba Mu zaufać, ale i modlić się, i czuwać, skoro przypomniał nam w dzisiejszej ewangelii: „Czuwajcie więc i bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Mt 24, 44).

Corocznie, na początku roku kościelnego, staramy się wskazać hasło duszpasterskie i zachęcić do inicjatyw poświęconych wybranemu tematowi. W tym roku temat i zadanie brzmi: „*Bądźmy uczniami Chrystusa*”.

I. W szkole Jezusa

Chyba każdy z nas poczuwa się do tego, by wiedzieć kim jest Jezus Chrystus, wiedzieć kiedy i dlaczego przyszedł na ziemię. Czytamy Jego ewangelię, a wiele jej tekstów i opisanych wydarzeń znamy może na pamięć. To już nieźle, ale to wszystko ma nam dopiero pomóc, abyśmy pełniej i głębiej stawali się wiernymi uczniami Pana, którzy myślą jak On, postępują jak On, żyją i umierają dla Niego, aby na wieki żyć z Nim w niebie.

Wszyscy uczęszczaliśmy do jakiejś szkoły i wiemy, że szkoła to nie tylko miejsce, ale przede wszystkim nauczyciele, atmosfera nauki, wiedzy, to okazja do poznania czegoś więcej niż wiedzieliśmy dotychczas i przede wszystkim, to przygotowanie do przyszłego życia. Pobyt w szkole nigdy nie jest stratą czasu. Pamiętamy naszych wychowawców i katechetów, ale chętnie wspominamy także naszych kolegów, bo wzajemnie potrzebowaliśmy siebie i w jakiś sposób się ubogacaliśmy, kształtując naszą osobowość i dojrzewając w człowieczeństwie.

Nauczycielem i szczególnie Mistrzem dla nas wierzących jest Jezus. Był świadomy swojej misji nauczycielskiej i domagał się od swoich uczniów, aby w pełni przyjęli Jego naukę, naśladowując Go aż do końca: „*Wy mnie nazywacie nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem... Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak ja wam uczyniłem*” (J 13,13n).

Pójście za Jezusem wiąże się z zerwaniem starych, krępujących nas więzów nawet z najbliższymi, z pozostawieniem wszystkiego i wszystkich, aby wszystko odzyskać na nowo, aby przeżywać pełniej, lepiej i nie stracić życia wiecznego. Uczeń Jezusa powinien być człowiekiem całkowicie zagarniętym przez Boga i Jemu całkowicie oddanym.

Takie nauczanie Jezusa budziło niekiedy sprzeciw. On wyjaśniał, ale nie rezygnował z postawionych wymagań: „*Czy i wy chcecie odejść?*” (J 6, 67) pytał. Skoro zostajecie, musicie zrozumieć, że w waszym życiu Bóg powinien stanąć na pierwszym miejscu i że pokarmem Waszym, tak jak i moim ma być: „*pełnienie woli Ojca*” (J 4, 34).

Relacja z uczniami, których Pan Jezus wybrał jest dla Niego niezwykle ważna. On wprost utożsamia się z nimi, co musiało apostołów – a powinno i nas – napełniać ogromną otuchą: „*Kto was przyjmuje mnie przyjmuje (mówi Jezus), a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał*” (Mt 10,40).

Rewolucyjną naukę, do dzisiaj nieustannie zgłębianą i tak trudną do pełnego zrozumienia, zawiera wiekopomne kazanie na górze, gdzie Jezus ustanawia nową hierarchię wartości, obdarzając błogosławieństwem ubogich, zasmuconych, cichych, miłosiernych i prześladowanych z Jego powodu, bo to oni otrzymają wielką nagrodę w niebie (por. Mt 5, 2nn).

Podczas sądu ostatecznego wszyscy dokonamy zaskakującego odkrycia. Przekonamy się, że Jezus mówił prawdę o zbawieniu i że prawdziwi Jego uczniowie dosyć łatwo zdobędą zbawienie, wezmą w posiadanie królestwo, bo był głodny a daliśmy Mu jeść, był spragniony, a daliśmy Mu pić, chory a odwiedziliśmy Go... „*bowiem wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili*” (Mt 25, 35nn).

Być więc uczniem Jezusa, to uwierzyć i wiarą zrozumieć, że chrześcijaństwo chodzi mocno po ziemi, że jest religią szacunku do każdego człowieka, bo w każdym widzi Jezusa. Chrześcijaństwo bez czynnej miłości Boga i bliźniego byłoby złudzeniem, samooszukiwaniem i w ostateczności, rozczarowaniem.

II. Jezus uczy modlitwy

Ewangelia opisuje, że pewnego razu, jakiś uczeń przyszedł do Jezusa z prośbą: „*Naucz nas modlić się jak i Jan nauczył swoich uczniów*” (Łk 11,1). Dlatego do zadań prawdziwego nauczyciela należy, kierować myśli człowieka do Boga, a więc, uczyć modlitwy. Wyznaczać proporcje ziemskie i Boże, nieprzemijające. Modlitwa jest nie tylko skierowaniem myśli człowieka ku Bogu, uwielbieniem i uznaniem Go za Pana, jest także otwarciem przed człowiekiem nowych perspektyw przyjaźni i pomocy Boga. Nie bagatelna to sprawa.

Pan Jezus jest nie tylko wielkim nauczycielem modlitwy, jest mistrzem modlitwy. Codziennie znajdował na nią czas. Często całe noce spędzał w odosobnieniu na modlitwie. Uczy nas swoim przykładem. Wskazuje drogę bez słów, ale poproszony, także słowami ukazał kierunek rozmowy z Bogiem: „*Kiedy się modlicie mówcie: Ojcze nasz...*” (Łk 11, 2).

Odkrywajmy więc tę podstawową cechę Boga. Jest Ojcem! Mówmy Mu jako najlepszemu Ojcu o wszystkim. Jesteśmy z Niego i dzięki Niemu. Jeśli my się Go nieraz zapieramy, On zaprzecić się nie może, zawsze jest wierny, zawsze czeka, aby przebaczyć, podźwignąć, pomóc. Choćbyś sam w sobie zwątpił, On nie zwątpi, ufa i kocha. Pod jednym warunkiem: że Mu pozwolimy, że nawiążemy z Nim kontakt. Stworzył nas bez nas, zbawić nas bez nas nie może: mówił św. Augustyn.

Warto zauważyć, że apostołowie, czyli pierwsi uczniowie Jezusa, bardzo poważnie wzięli do serca zalecenia Mistrza: „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*” (Mt 28, 19), dzięki czemu Ewangelia dotarła aż do nas. Myśmy też uwierzyli. Staliśmy się uczniami Chrystusa, ale uczeń Jezusa przekazuje Jego naukę dalej, bo wie, że prawdy Bożej nie można zatrzymać dla siebie. Sam pragnie się zbawić i pomaga do zbawienia innym. Troska o innych jest sprawdzianem poprawności naszej wiary. Nawrócony Szaweł po spotkaniu Pana, natychmiast ruszył w świat głosić ewangelię zbawienia. Szukał i pozyskiwał współpracowników wśród mężczyzn i kobiet. Przekaz życiodajny nie może się zmarnować. Żyje życiem innych. Doświadczenie wskazuje, iż człowiek wtedy staje się dobrym uczniem, kiedy sam ma spełnić funkcję nauczyciela. Potrzebne więc będą i w naszej szkole wiary próby podjęcia zadań nauczyciela, przekazującego Ewangelię innym. Jednakże, mądry ludzie całe życie się uczą i nabierają wiedzy. Zatem i przed nami stoi szansa, aby coraz pełniej stawać się uczniami Chrystusa, aby On przenikał nasze umysły i uczył zachowań godnych Jego wskazań. On jednak domaga się, abyśmy nie poprzestali na tym.

Drodzy Bracia Kapłani, Drodzy Diecezjanie,

Być uczniem Chrystusa, to konsekwencja naszego chrześcijańskiego powołania, któremu mieliśmy się przypatrywać szczególnie w ostatnim roku. Skorzystajmy dziś z okazji, aby samym sobie postawić pytanie, o to jak jest z moją obecnością w szkole Jezusa i co robię, aby być lepszym, codziennie lepszym, uczniem Chrystusa.

Żyjemy w świecie, w którym większość nie chce być uczniem. Z tym większym przekonaniem starajmy się uznać Chrystusa za naszego nauczyciela i Mistrza, którego zapagniemy słuchać aż do końca życia. Chrystus ma moc przekształcić naszą słabą naturę i uzdolnić nas – przez łaskę Ducha Świętego – „*abyśmy stali się dziećmi Bożymi*” (J1, 12). A więc wszystko jest do naprawienia, możemy, powinniśmy i starajmy się umierać grzechowi i sobie, aby żyć łaską odkupienia.

Pamiętajmy, że dobry uczeń, wsłuchuje się w słowa nauczyciela. Warto więc z nowym zainteresowaniem sięgnąć po Ewangelię. Zobaczycie sami ile tam praktycznych wskazań na nasze współczesne sytuacje. Ale drogowskazy Jezusa należy przyjmować, zachowując w pamięci Jego przestrożę: „*Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje*” (Łk 9, 23). A więc zadanie na najbliższy rok duszpasterski staje się coraz bardziej konkretne:

- poznawać naukę Chrystusa coraz lepiej,
- i naśladować Go, czyli stosować się do niej w życiu.

III Zadania roku duszpasterskiego.

1. Chciałbym gorąco zachęcić Księży, aby w najbliższym roku stworzyli kilka okazji do spotkań wokół Pisma Świętego, zwłaszcza Ewangelii, przeczytanej i wspólnie przedyskutowanej, aby wprowadzali wszystkie rodziny katolickie w ten prosty sposób pogłębiania wiary.

W diecezji przeżywaliśmy rok biblijny i intronizację Pisma Świętego, ale trzeba do tej praktyki wracać, w czasie liturgii niedzielnej i w rodzinach, aby wydała obfite owoce. Proszę przeto, aby w czasie odwiedzin kolędowych Księża w każdej rodzinie podjęli ten temat (pozostawiając nawet mały informator – przewodnik do odbycia domowego nabożeństwa Słowa Bożego).

2. Informuję też, że w Przemyślu i Jarosławiu trwa „Szkoła animatora biblijnego”, a w Parafiach prowadzonych przez członków Kapituły Przeworskiej, corocznie odbywa się „Tydzień Biblijny”, trwający od 2 do 3 niedzieli Wielkanocnej. Zachęcam wszystkie parafie, aby skorzystały z materiałów przygotowanych specjalnie na tę inicjatywę formacji biblijnej.

3. Dużą skuteczność w formacji wiary wykazują rekolekcje zamknięte przed bierzmowaniem, które stają się „początkiem drogi” ucznia Jezusowego. W rekolekcjach zamkniętych chodzi o kontakt z Osobą Jezusa, o przeżycie osobistego spotkania z Nim i potwierdzenie swej tożsamości chrześcijanina, który powinien rozpoznać swoją właściwą godność, a także rozeznac drogi prowadzące do rozwoju żywej wiary. Takie rekolekcyjne, radykalne wyciszenie ofiarowuje niejednokrotnie konkretną pomoc ludziom, przeżywającym kryzys wiary. Rekolekcje są także, stałą praktyką i pomocą w wyzwoleniu z nałogów i uwarunkowań (Oaza Wyzwolenia w Przemyślu zrealizowała już 179 takich rekolekcji). Zachęcam do podjęcia i poważnego potraktowania rekolekcji zamkniętych.

4. Zadaniem Akcji Katolickiej, KSM-u, oraz innych stowarzyszeń, ruchów i wspólnot katolickich niech będzie zintensyfikowanie kontaktu z lekturą Ewangelii, a zwłaszcza Kazania na Górze (Mt 5, 1nn), które jest niejako „zawołowaną, wewnętrzną biografią Jezusa” (Benedykt XVI).

Pamiętajcie przy tym, że pogłębianie wiedzy o Jezusie, poznanie Jego nauki, prowadzi nas natychmiast do innych, aby dzielić się tą zbawczą nowiną. Niech prezysi i animatorzy grup wymienią się w tym roku doświadczeniami z sąsiednią, najbliższą grupą. Będzie to wyraz wspólnej odpowiedzialności za rozwój wiary, a jednocześnie szkoła apostołstwa. I to niewątpliwie owocna!

5. Jest jeszcze jedna grupa ludzi, o których szczególnie się niepokoję. To emigranci sezonowi lub stali, którzy podejmując naukę lub poszukiwania pracy poza domem rodzinnym zawsze przeżywają trudności, stresy a nawet zagrożenia utraty kontaktu z Kościołem i Panem Bogiem. Trzeba o nich szczególnie pamiętać, okazywać zainteresowanie i mimo oddalenia, wzmacniać więzi, aby uwrażliwiać ich oraz nasze własne sumienie nadzieją, że w najbardziej nieoczekiwanych sytuacjach Pan Bóg nie odmawia pomocy. Pamiętajmy więc o nich w codziennej modlitwie.

Na zakończenie chcę raz jeszcze podkreślić, że Jezusowa Szkoła Życia jest drogą radości i rozwoju. Tu mamy szansę stać się pełniejszymi ludźmi. Niezależnie jakie było i jest nasze dotychczasowe życie. Ono może stać się inne. Piękniejsze i lepsze i bardziej owocne. Stanie się to możliwe dlatego, że kroczenie za Jezusem, prowadzi do swoistej identyfikacji, gdzie Mistrz nie przekazuje tylko wiedzy, lecz samego siebie i uczeń nie otrzymuje tylko reguł i przykładów, lecz przyjmuje, że Mistrz wejdzie tak głęboko w jego życie, iż stanie się takim jak On. Jest to wielka nowość chrześcijańska!

Ojciec Święty Jan Paweł II 20 września 1998 roku, podczas beatyfikacji Józefa Towiniego (1841-1897), który był ojcem 10 dzieci, adwokatem i bankowcem a doszedł do świętości nie „pomimo” zanurzenia w ekonomię i biznes, ale raczej „dzięki” tej pracy, zacytował powiedzenie nowego błogosławionego, którym tenże często się posługiwał: „*Bez wiary nasze dzieci nie będą bogate, z wiarą, nigdy nie będą biedne*”.

Tak. Ponieważ autentyczna wiara, nie może nie rodzić dzieł, a tam gdzie są czyny, gdzie powstają dzieła, rodzą się różne inicjatywy, pokonuje się braki. I to na wszystkich polach, we wszystkich dziedzinach.

Bądźmy uczniami Chrystusa poprzez wysiłek poznania i przyjęcia Jego nauki, ale też poprzez wstępowanie w Jego ślady: „*Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak ja wam uczyniłem*”. (J 13, 15).

Amen.

Józef MICHALIK
Arcybiskup Metropolita Przemyski

Przemyśl, 2 grudnia 2007 r.

KALENDARIUM AKCJI KATOLICKIEJ NA 2008 ROK

- Rekolekcje prezesów oraz funkcyjnych DIAK - wg osobnego kalendarza
- 20 stycznia, Domaradz - Rada Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej
- Wiosenne Dni Skupienia - wg osobnego kalendarza
- 24 maja, Strachocina - doroczna Pielgrzymka Akcji Katolickiej do Sanktuarium św. Andrzeja Boboli (wspólnie z KSM)
- 21 czerwca, Jasna Góra - Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej
- Festyny Katolickie - wg osobnego kalendarza
- 12 października - Dzień Papieski
- Jesienne Dni Skupienia - wg osobnego kalendarza
- Październik, listopad - wybory Prezesów POAK
- 22 listopada, Przemyśl - Uroczystość Chrystusa Króla, nominacje Prezesów POAK